

ze „Złotej Czaszki“, Skierka, Chochlik, Goplana, Marya Stuart, Riccio, Rodzina Cencich.

Z kolei nastąpiło przedstawienie „Złotej Czaszki“, jak zawsze znakomite.

Równocześnie oddał hołd pamięci poety teatr ludowy dyr. Rygiera, wystawiając na swej scenie niegrany dotąd nigdzie dramat Słowackiego z jego młodzieńczych lat „Mindowe“. Przed przedstawieniem chór, złożony z całego personelu teatralnego, odśpiewał kantatę jubileuszową Galla do słów Rosowskiego.

cya gminy miasta Krakowa, przedstawiciele świata nauki, literatury i sztuki, delegacje rozmaitych stowarzyszeń, oraz publiczność i lud wiejski z okolic Krakowa.

Po nabożeństwie ustawili się włościanie w grupy i podążyli pochodem ku kościołowi św. Anny. Na czele pochodu niesiono olbrzymi wieniec, ozdobiony wzorzystymi wstęgami, a nadto wśród pochodu mnóstwo mniejszych wieńców z kłosów lub jedliny. Pod kościołem św. Anny ustawili się włościanie i publiczność, która do tego zaimprovizowanego

dzinowskiego, Zygmunta Sarneckiego i Piotra Stachewicza. Szczególnie p. Wodzinowski nie szczędził trudów i zachodów, aby wystawa wypadła odpowiednio do nastroju chwili i znaczenia tego Mistrza słowa.

U wejścia do sali głównej, uderza każdego przystrojony zielenią biust poety, wykonany przez znanego rzeźbiarza Władysława Szymanowskiego. Biust ten, wykonany w różnych wielkościach, sprzedają obecnie w całym kraju jako pamiątkę roku jubileuszowego poety; biust ten należy do najartysty-



Pamięci Wieszcza: Włościanie z pod Krakowa z wieńcem od ludu krakowskiego w pochodzie do kościoła św. Anny.



Pamięci Wieszcza: Pochód z wieńcami w Rynku.

Dnia drugiego, w niedzielę, panował od wczesnego ranka żywy, świąteczny ruch w mieście, a nastrój potęgowała prześliczna, słoneczna pogoda. W Rynku i w kilku punktach plantacji uproszone przez komitet panie sprzedawały przy stolikach portrety i biust Słowackiego oraz zbierały datki na pomnik Wieszcza i na różne cele oświatowe.

O 9 rano odbyło się w kościele N. M. Panny uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. prałata Krzemieńskiego, a wzięli w niem udział: członkowie komitetu, urządzającego obchód, reprezenta-

w ostatniej chwili pochodu się przyłączyła na schodach, gdzie przemówił w krótkich ale serdecznych, prostych słowach prezes Koła Kościuszki T. S. L., dr. Wróbel. Następnie złożono przyniesione wieńce u stóp tablicy pamiątkowej ku czci Słowackiego, umieszczonej w kościele św. Anny.

Bez wątpienia najwspanialej ze wszystkich punktów uroczystości wypadła wystawa pamiątek po Juliuszu Słowackim, otwarta i urządzona w gmachu Tow. sztuk pięknych, staraniem pp. Wincentego Wo-

czniejszych i najpiękniejszych podobizn wieszcza. Scianę naprzeciw głównego wejścia zdobią portrety rodziny Słowackiego, pozyskane przeważnie ze zbiorów zakładu im. Ossolińskich we Lwowie. Między tymi portretami znajdujemy portret dziadka Juliusza, p. Januszewskiego, dalej portret matki poety, Salomei Słowackiej. Liczne podobizny Słowackiego dopełniają tej grupy. Salę tę przedstawia jedna z naszych fotografii z wystawy.

Na uwagę zasługuje jeszcze w tej sali sekretarzyk Juliusza, t. j. ozdobna skrzyneczka z przybo-



Pamięci wieszcza: Przemowa dyr. K. Drozdowskiego (X) do dziatwy szkoły męskiej im. św. Mikołaja na poranku jubileuszowym w dniu 16 b. m.